

Erhard Cziomer

WPROWADZENIE¹

Trwający od przełomu 2009/2010 r. w Unii Europejskiej kryzys strefy euro, ma wiele wymiarów. Nie ogranicza się on bowiem tylko do płaszczyzny finansowo-gospodarczej, ale od początku istotne znaczenie wykazywał aspekt prawno-polityczny. Kryzys podważył bowiem fundamenty prawno-instytucjonalne dotychczasowego funkcjonowania UE. Można zatem stwierdzić, że stanowi poważne wyzwanie zarówno dla dotychczasowych zakresów działania instytucji unijnych, poszczególnych państw członkowskich, jak i spójności funkcjonowania oraz przyszłego kształtu całej UE.

Syntetyczne ujęcie wprowadzenia uzasadnia w tym miejscu rezygnację z przywoływania dokumentacji kryzysu UE² i stosowania w szerszym zakresie odniesień do obszernej literatury przedmiotu³.

¹ Podjęty na łamach „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” problem trwającego od przełomu 2009/2010 r. kryzysu Unii Europejskiej, wzbudził duże zainteresowanie specjalistów z różnych dziedzin. Znaczna liczba nadesłanych artykułów o charakterze interdyscyplinarnym skłoniła wydawcę i redaktora naukowego do przygotowania dwóch tomów KSM: pierwszy – „Prawno-polityczne wyzwania kryzysu Unii Europejskiej” (2012, nr 3) oraz drugi „Następstwa kryzysu Unii Europejskiej dla Europy i świata” (2012, nr 4). Szeroki zakres merytoryczny obu tomów koncentruje się na złożonej, choć zarazem zróżnicowanej tematyce badawczej kryzysu strefy euro oraz funkcjonowania i przyszłości UE. Ze względów redakcyjnych cezurą końcową analiz zawartych w artykułach w obu tomach była wiosna 2012 r., natomiast we wprowadzeniu – jesień 2012 r. [przyp. redaktora naukowego i redakcji].

² European Council 2010–2012, www.european-council.europa.eu/home-page.aspx?lang=en; European Commission, Economic and Financial Affairs 2010–2012, www.ec.europa.eu/economy_finance/index_en.htm oraz; Eurozone Portal, eurozone.europa.eu/?lang=de.

³ Zob. obszerną bibliografię literatury światowej: *Bibliographie zur Krise der Eurozone*, www.swp-berlin.org/de/swp-themendossiers/finanz-und-schuldenkrise/weiterfuehrendes-mate

Należy stwierdzić, że Unia Europejska pod względem prawnopolitycznym okazała się całkowicie nieprzygotowana do przeciwdziałania ujawnionemu w 2009/2010 r. na tak szeroką skalę kryzysowi zadłużenia południowych krajów strefy euro. Artykuł 125 traktatu o Unii Europejskiej z Maastricht 1992 r. zakazywał bowiem udzielenia pożyczek krajom zadłużonym, zarówno przez instytucje unijne, jak i poszczególne państwa członkowskie. Zinstytucjonalizowana dzięki traktatowi z Lizbony tzw. Eurogrupa – obecnie 17 państw posługujących się euro (w oparciu o artykuł 137 i protokół nr 4), dopiero 26 marca 2010 r. była w stanie uzgodnić zasady udzielania pomocy zadłużonej Grecji. Miały ją udzielić kraje strefy euro i Międzynarodowy Fundusz Walutowy w oparciu o umowy bilateralne. Przyjęto wówczas także założenie, że w przyszłości dojdzie do przejęcia przez Radę Europejską funkcji „europejskiego rządu gospodarczego” – tę koncepcję forsowała w tym czasie przede wszystkim Francja. Okazało się jednak, że szybkie rozwiązanie obu spraw było niemożliwe ze względów prawnych i politycznych. Skrótowo można je przedstawić następująco:

a) w aspekcie prawnym: po pierwszym, doraźnym pakiecie ratunkowym państw strefy euro i MFW dla Grecji (kwiecień/maj 2010) okazało się, że ze względu na pogłębianie się kryzysu w krajach Południa, Unia Europejska musi dodatkowo wypracować stałe instrumenty pomocy finansowej dla kolejnych zagrożonych krajów (Portugalia i Irlandia). W konsekwencji utworzono Europejski Mechanizm Stabilności Finansowej (EFSM), niebawem zastąpiony przez drugi, gwarantowany wyłącznie przez kraje Eurogrupy – Europejski Instrument Stabilności Finansowej (EFSF) na lata 2010–2011. W związku z koniecznością udzielenia Grecji drugiego pakietu ratunkowego na rok 2011/2012, utworzono ponadto trwały Europejski Mechanizm Finansowy (ESM), który wraz z przygotowywanym paktem fiskalnym, ustanawiającym – z inicjatywy Niemiec – ostre rygory oszczędnościowe i znaczne sankcje finansowe dla państw nieprzestrzegających obowiązujących kryteriów, ma wejść w życie po ratyfikacji przez 12 państw na początku 2013 r. Pakt fiskalny i ESM, poza krajami strefy euro, poparła większość pozostałych państw członkowskich Unii, z wyjątkiem Wielkiej Brytanii i Czech, co z punktu widzenia prawnego oznaczało, że jego realizacja może nastąpić po ratyfikacji wyłącznie poza traktatami europejskimi, w ramach uzgodnień o „wzmoczonej współpracy” UE. Stanowi to poważne wyzwanie dla spójności działania oraz przyszłego kształtu instytucjonalnego UE.

b) w aspekcie politycznym: w toku przyspieszenia trybu uzgodnień dotyczących EFSF, między 19 października a kolejnymi szczytami Eurogrupy: 23 i 27 października 2011 r., zainicjowano tzw. rundę frankfurcką. Wzięli w niej udział: kanclerz Niemiec A. Merkel, prezydent Francji N. Sarkozy, J. C. Juncker – przewodniczący krajów strefy euro, C. Legard – dotychczasowa minister finansów Francji, a po

rial.html#c5246; w literaturze polskiej: A. Krakowski, *Kryzys finansowy świata zachodniego i kryzys strefy euro*, „Sprawy Międzynarodowe” 2011, nr 2, s. 11–27; T. G. Grosse, *Walka z kryzysem strefy euro i władzę w Europie (2010–2012)*, www.omp.org.pl.

dymisji D. Strauss-Kahna – dyrektor Międzynarodowego Funduszu Walutowego, H. Van Rompuy – przewodniczący Rady Europejskiej, J. M. Barroso – przewodniczący Komisji Europejskiej, J. C. Trichet i M. Draghi – dotychczasowy i nowy przewodniczący Europejskiego Banku Centralnego. W trakcie tych spotkań kanclerz Merkel, przy poparciu Sarkozy’ego, przeforsowała zasadnicze elementy paktu fiskalnego. Zostały one potem wstępnie przyjęte w listopadzie i grudniu 2011 r. na posiedzeniach państw strefy euro i Rady Europejskiej, co umożliwiło podpisanie 1 marca 2012 r. przez 25 państw UE wspomnianego wyżej paktu fiskalnego. W tym czasie Niemcy zdobyły niezwykle silną pozycję w Eurogrupie, a z powodu osłabionej gospodarczo i politycznie Francji przed wyborami prezydenckimi w kwietniu i maju 2012 r., zdominowały również Radę Europejską.

Przyjęcie postanowień paktu fiskalnego z 1 marca 2012 r., którego pełna nazwa brzmi „Traktatu o stabilizacji, koordynacji i zarządzaniu unią gospodarczą i walutową”, stało się dowodem na odejście od francuskiej koncepcji utworzenia „rządu gospodarczego” (*gouvernement economique*) dla całej UE lub strefy euro, i przyjęcie rygorystycznej polityki oszczędnościowej kanclerz Merkel. Od wiosny 2012 r. pogłębił się bowiem kryzys zadłużenia krajów południowych, zwłaszcza Grecji, równocześnie pogorszyła się też sytuacja płatnicza oraz obsługa zadłużenia Hiszpanii i Włoch. We wszystkich nadmiernie zadłużonych krajach strefy euro doszło do wymuszonych zmian politycznych, co jednak ani nie ustabilizowało sytuacji wewnętrznej, ani też nie uspokoiło międzynarodowe rynki finansowe.

W walce z obecnym kryzysem nie sprawdziły się tradycyjne teorie prawno-ekonomiczne i doświadczenia państw z XX i XXI w., takie jak: dopuszczenie do inflacji (w praktyce ryzykowne drukowanie większej ilości pieniędzy), przeprowadzenie dewaluacji (niemożliwe w systemie euro), pełne przejęcie zadłużenia przez podmioty trzecie (zakazane przez wspomniany artykuł 125 traktatu o UE), wystąpienie ze strefy euro (brak jest regulacji prawnych, a Grecja nie uczyni tego dobrowolnie), rygorystyczne oszczędzanie (powszechna krytyka paktu fiskalnego i silne protesty społeczne w wielu krajach strefy euro), czy nieuregulowane bankructwo państwa w ramach UE (zbyt duże ryzyko dla strefy euro i całej UE)⁴.

W zaistniałej sytuacji przezwyciężenie kryzysu zadłużenia stanowiło więc ogromne wyzwanie. W aspekcie krótkoterminowym zdecydowano o udzieleniu Grecji na lata 2011–2012 pomocy w formie dwóch pakietów ratunkowych, pod warunkiem równoczesnej redukcji zadłużenia tego kraju o 50% oraz prawnego zobowiązania o przeprowadzeniu ostrych cięć wydatków budżetowych i wejściu na drogę reform pod kontrolą tzw. Trójki (KE, EBC i MFW).

W jesieni 2012 r. rozważano dodatkowo możliwość uzyskania przez Grecję odroczenia spłaty zadłużenia o 2 lata, natomiast długofalowo analizowano następujące opcje rozwiązania kryzysu:

⁴ M. Grandt, *Der Staatsbankrott kommt?*, Rottenberg 2010.

- 1) wypracowanie całościowej i spójnej pod względem finansowo-prawnym koncepcji zorganizowanej upadłości dla wszystkich państw strefy euro,
- 2) zmiany traktatowe wprowadzające europejskie zabezpieczenia i gwarancje przeciwko zadłużeniu,
- 3) konieczność zwiększenia uprawnień i swobody działania EBC w zakresie zadłużenia, co jednak wiązałoby się z wprowadzeniem określonych zmian w traktacie o unii gospodarczo-walutowej z 1997 r.⁵

Po wyborze na początku maja 2012 r nowego prezydenta Francji – socjalisty François Hollande’a – Pałac Elizejski sceptycznie zaczął podchodzić do założeń paktu fiskalnego i ESM, uzyskując na posiedzeniu Rady Europejskiej 28–29 czerwca 2012 r. w Brukseli zgodę Niemiec na jego uzupełnienie o „Pakt zatrudnienia i wzrostu” w wysokości 120 mld euro na walkę z bezrobociem w strefie euro. Francji nie zadowoliło to jednak w pełni, która ze względu na trudną sytuację finansowo-gospodarczą, oczekiwała od Niemiec zaakceptowania również tzw. eurobonów, stanowiących korzystną formę łatwego pozyskiwania na szerszą skalę gwarancji kredytowych z EBC, czyli możliwość osiągnięcia określną drogą „wspólnotowienia długów” bez ograniczeń w strefie euro. W tym celu Hollande uzyskał poparcie innych krajów z trudną sytuacją finansową – Hiszpanii i Włoch. Zmierzał wyraźnie do osłabienia pozycji kanclerz Merkel na forum Rady Europejskiej. Strategia i taktyka Hollande’a powiodła się jednak tylko częściowo, gdyż Merkel poparła wprawdzie na powyższym posiedzeniu wstępny projekt unii bankowej – jako hipotetycznej zgody na akceptację dla eurobonów w przyszłości, ale jej wdrożenie uzależniała od wcześniejszej ratyfikacji i pełnego wprowadzenia postanowień paktu fiskalnego i ESM. Niemcy ratyfikowały pakt fiskalny i ESM 29 czerwca 2012 r., ale ze względu na skargi do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, odroczone jego wejście w życie. Trybunał zgodził się na ratyfikację paktu fiskalnego i ESM dopiero 12 września 2012 r., ale pod dwoma istotnymi warunkami: po pierwsze, Niemcy nie mogą przekroczyć poziomu gwarancji kredytowej ESM powyżej 190 mld euro, co musi zostać usankcjonowane prawnomiędzynarodowo przez pozostałych sygnatariuszy, a po drugie Bundestag musi uzyskać bardziej precyzyjne informacje od rządu federalnego przed podejmowaniem wszelkich kluczowych decyzji w ramach polityki europejskiej, w tym zwłaszcza w zakresie finansowania pakietów ratunkowych.

Orzeczenie Trybunału znacznie skomplikowało pod względem prawnym proces udzielania przez Niemcy, jako największego płatnika do ESM, pomocy finansowej dla zadłużonych krajów strefy euro, zwłaszcza Grecji. Z jednej strony powodem była krytyka udzielanych przez rząd federalny gwarancji kredytowych, a z drugiej – wzrastające niezadowolenie i obawy niemieckiego społeczeństwa przed znacznymi stratami finansowymi z tytułu zaprzestania spłat lub bankructwa poszczególnych dłużników.

⁵ *Ist der Euro noch zu retten. Schuldenkrise in Europa*, „Deutschland & Europa. Gemeinschaftskunde” 2012, H. 62, s. 20–21.

Istotne znaczenie prawno-polityczne miała również zapowiedź szefa EBC Mario Draghi z 5 września 2012 r., przystąpienia do nieograniczonego wykupu obligacji i papierów dłużnych krajów strefy euro. Wzbudziło to wiele kontrowersji, zwłaszcza w Niemczech. Chodziło głównie o to, czy zapowiedziane działania EBC są zgodne ze wspomnianym artykułem 125 TUE, czy nie doprowadzi to do nadmiernego zadłużenia EBC, oraz czy przyniosą one pozytywny skutek w odniesieniu do reakcji rynków finansowych. Draghi argumentował, że EBC nie narusza postanowień traktatowych, ponieważ wykup akcji i papierów dłużnych nastąpi na krótki okres, do 2–3 lat, a wszyscy kredytobiorcy będą musieli się poddać reżymowi prawnemu ESM. W tym kontekście warto zauważyć, że najważniejsi politycy niemieccy, na czele z kanclerz Merkel, przyjęli powyższą decyzję bez entuzjazmu, ale także bez krytyki, widząc w niej przypuszczalnie możliwość uzyskania dodatkowego czasu na przygotowanie dalszych reform polityczno-prawnych. Przeciwny był tylko prezes Niemieckiego Banku Federalnego (Bundesbanku) Jens Weidmann – zresztą jako jedyny w gronie 17 szefów banków centralnych państw strefy euro.

W połowie 2012 r. politycy i eksperci w krajach strefy euro zdawali sobie coraz bardziej sprawę z faktu, że bez zwiększenia kontroli budżetu państw członkowskich przez Brukselę, w tym również możliwości przeprowadzenia reform prawno-politycznych, nie będzie można przezwyciężyć nawet długofalowo kryzysu UE. Dlatego na posiedzeniu Rady Europejskiej 29 czerwca 2012 r. szefowie państw członkowskich wyłonili zespół przygotowujący raport na temat pogłębienia reform i przyszłej unii gospodarczo-walutowej w ramach projektowanej unii politycznej. W skład zespołu wszedł m.in. H. Van Rompuy, J. M. Barroso, J. C. Juncker i M. Draghi. Zespół obradował nad zintegrowaniem ram finansowych, budżetowych i polityczno-gospodarczych, wzmocnieniem legitymizacji demokratycznej oraz obowiązku sprawozdawczości. Wstępne raporty mają być przygotowane na posiedzenie RE w październiku 2012 r., zaś raport ostateczny na posiedzenie RE w grudniu 2012 r., aby umożliwić podjęcie wiążących decyzji na posiedzeniu Rady Europejskiej na wiosnę 2013 r. Niektóre postanowienia zespołu powinny zostać przygotowane w konsultacji z Parlamentem Europejskim oraz parlamentami narodowymi państw członkowskich. Zdaniem H. Van Rompuy, sukcesywna realizacja poszczególnych postanowień zawartych w przygotowanym raporcie końcowym może trwać nawet 8–10 lat.

Ocena możliwości realizacji powyższych przedsięwzięć w płaszczyźnie prawno-politycznej jest obecnie trudna i złożona. Wynika to z następujących wyzwań:

- obecna UE jest specyficznym związkiem państw oraz narodów, które w kontekście funkcjonujących w niej struktur ponadnarodowych nie dysponują demokratyczną legitymacją władzy, a jej obywatele nie charakteryzują się tożsamością europejską,
- w realnym podejmowaniu kluczowych decyzji zdecydowaną przewagę posiadają współpraca oraz mechanizmy międzyrządowe nad wspólnotowymi,

– w praktyce rządzenia oraz świadomości społeczno-politycznej, delegowanie suwerenności państw członkowskich na instytucje unijne w Brukseli spotyka się ze znacznym oporem społeczeństw, dlatego wszelkie dotychczasowe propozycje zmian i reform prawno-politycznych UE mają wyłącznie doraźny, przyczynkowy, wręcz wycinkowy charakter,

– pojawiające się postulaty odnośnie do przyszłej zreformowanej UE lub tylko strefy euro, mają bardzo ogólny, wstępny charakter. W tym kontekście należy rozpatrywać wystąpienia przewodniczącego Komisji Europejskiej J. M. Barroso w połowie września 2012 r., w których postulował przekształcenie UE w europejską federację suwerennych narodów i państw oraz przedstawił wstępne założenia unii bankowej dla strefy euro (pod kontrolą EBC znalazłoby się ok. 600 banków). Sprawa unii bankowej stała się przedmiotem szerszej dyskusji, ponieważ precyzyjne ona między innymi różne elementy nadzoru bankowego jako warunku skutecznego przeciwdziałania niekontrolowanemu zadłużaniu się państw członkowskich w przyszłości. Problematiczną sprawą pozostaje możliwość przystąpienia do unii bankowej członków UE spoza strefy euro bez uzyskania określonych uprawnień decyzyjnych,

– pewne elementy nowych struktur i kompetencji federalnego państwa unijnego na użytek mediów przedstawiają również niektórzy politycy najważniejszych państw UE. W opinii niemieckiego ministra finansów W. Schaueblego, przekazanie większych uprawnień do Brukseli musiałoby się wiązać z: utworzeniem prawdziwego rządu europejskiego, wyłonionego z obecnej Komisji Europejskiej, ustanowienia urzędu prezydenta europejskiego, wybieranego w wyborach powszechnych, bezpośrednim wyborem Parlamentu Europejskiego, z dwoma izbami na wzór rozwiązań USA lub RFN i uzyskaniem prawa inicjatywy ustawodawczej, utworzeniem unii bankowej i fiskalnej z europejskim ministrem finansów, mającym między innymi prawo weta wobec narodowych budżetów oraz akceptacji nowego zadłużania się poszczególnych krajów członkowskich. Jeśli nie byłoby gotowości do utworzenia takich struktur w ramach całej UE, to należałoby dążyć do ustanowienia ich w ramach strefy euro,

Kanclerz A. Merkel w ostatniej deklaracji rządowej z 18 października 2012 r. zdecydowanie wypowiedziała się za przyspieszeniem integracji oraz pogłębieniem strefy euro, między innymi przez utworzenie wspólnego nadzoru bankowego oraz konsekwentne wprowadzanie podatku od transakcji finansowych, popieranego przez 11 państw strefy euro. Poparła również: umocnienie wspólnej polityki fiskalnej, w tym ustanowienie silnej pozycji komisarza ds. gospodarczo-walutowych, z prawem ingerowania w budżety narodowe, a także ujednoczenie polityki gospodarczej oraz ograniczenie prawa weta państw narodowych w dziedzinach szczególnie wrażliwych dla funkcjonowania strefy euro, stworzenie funduszu solidarności zarówno dla członków, jak i krajów zmierzających wstąpić do strefy euro, zwiększenie większej legitymizacji demokratycznej dla nowotworzonych instytucji, nie wykluczając wydzielenia określonych komisji z Parlamentu

Europejskiego dla deputowanych pochodzących z krajów strefy euro⁶. Należy zatem założyć, że Niemcy, zgodnie z propozycjami A. Merkel, starają się raczej preferować doraźną koncentrację reform w kierunku przyszłej „unii politycznej” dla strefy euro, aby podnieść efektywność gospodarowania oraz dyscyplinę i kontrolę budżetową.

Według niektórych ekspertów niemieckich, przez wprowadzenie w 2009 r. traktatu z Lizbony, doszło już w praktyce do usankcjonowania „Europy wielu prędkości”. Wiąże się to między innymi z systematycznym wzrostem liczby państw członkowskich zaangażowanych w realizację dodatkowych działań w ramach zasady „różnicowanej integracji” UE. Według danych na 2012 r., w zakresie prawno-politycznym największym zainteresowaniem państw członkowskich w zakresie „różnicowanej integracji”, cieszą się następujące tematy: strefa euro – 17 państw, pakt Europlus – 23, pakt fiskalny – 25, WPZBiO – 25. Natomiast z poszczególnych krajów członkowskich największy udział w „różnicowanej współpracy” mają kraje: Austria, Belgia, Niemcy, Francja, Portugalia, Słowenia i Włochy (po 9 dziedzin), następne z kolei (8 dziedzin), to: Bułgaria, Estonia, Finlandia, Grecja, Litwa. Natomiast najmniejszy udział wykazuje Wielka Brytania (2) i Polska (6).

Z punktu widzenia teoretycznego eksperci rozpatrują działania międzyrządowe o charakterze „różnicowanej integracji” w dwóch wariantach – „elastycznej integracji”, gdzie poszczególne państwa przyłączają się do realizacji konkretnych projektów, oraz ustanowienia „centrum grawitacyjnego”, obejmującego stałą grupę państw zainteresowanych poszerzeniem współpracy międzyrządowej w określonych zakresach i dziedzinach. Można założyć, że w drugim wariantcie, w praktyce trzonem integracji zostanie prawdopodobnie strefa euro, do której działań będą się dołączać, stosownie do własnych interesów, pozostałe kraje członkowskie UE po spełnieniu wymaganych kryteriów. Natomiast otwarta pozostaje kwestia przyszłościowego statusu Wielkiej Brytanii w UE, której aspiracje do uzyskania określonych przywilejów za cenę poparcia paktu fiskalnego, zostały odrzucone przez jego pozostałych sygnatariuszy, zwłaszcza zaś Francję i Niemcy⁷. Zakłada się nawet, że w wypadku przeprowadzenia postulowanego przez część Partii Konserwatywnej referendum w Wielkiej Brytanii, może nawet dojść do opuszczenia przez nią UE. Z drugiej strony przewiduje się także, że po ewentualnych zmianach traktatowych należy stworzyć możliwość opuszczenia strefy euro przez państwa, które nie chcą lub nie są w stanie przestrzegać zasad i kryteriów unii gospodarczej i walutowej. Pierwszoplanowym elementem przyszłej reformy UE pozostają zatem zarówno relacje między strefą euro, a pozostałymi krajami członkowskimi UE, jak i zwiększenie kompetencji, zwłaszcza w odniesieniu do spraw fiskalnych i budżetowych

⁶ Regierungserklärung von Bundeskanzlerin Merkel am 18 Oktober 2012 in Berlin, www.bundesregierung.de/Content/DE/Regierungserklaerung/2012/2012-10-18-merkel.html?nn=391832 [20.10.2012].

⁷ N. von Obdarza, *Zwischen Integration und Zerfaesserung. Folgen und Chancen einer Strategie differenzierter Integration*, „SWP – Studie” 2012, nr 20, www.swp.de.

dla organów i instytucji unijnych w Brukseli oraz nadanie im większej legitymacji demokratycznej bezpośrednio przez obywateli państw członkowskich. Stwarza to jednak w praktyce i doktrynie prawno-politycznej wiele trudności i wyzwań.

Reasumując, można na zakończenie niniejszych rozważań stwierdzić, że wiele przesłanek wskazuje na to, iż w ciągu drugiej dekady XXI w. może dojść do umocnienia się tendencji ustanawiania w ramach UE „Europy dwóch prędkości”. Zasadniczym rdzeniem UE pozostaje strefa euro, do której w miarę powodzenia podjętych reform i stabilizacji finansowo-gospodarczej, będą przystępowały po spełnieniu określonych kryteriów, pozostałe państwa członkowskie, w tym także Polska. Trudno jednak w sytuacji utrzymywania zadłużenia w strefie euro oraz wstępnego projektowania reform, przewidzieć ostateczny kształt prawno-instytucjonalny UE.

W poniższym tomie autorami są naukowcy z kilku ośrodków krajowych (Warszawa, Lublin, Katowice i Kraków) oraz niemieckich (Berlin). Reprezentują oni różne dyscypliny naukowe, głównie prawo, ekonomię, politologię oraz stosunki międzynarodowe, pozwalające na interdyscyplinarne ujęcie problematyki. Przedmiotem ich zainteresowania są prawno-polityczne wyzwania kryzysu i przyszłości UE.

Jan Barcz z Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie starał się ukazać syntetycznie wpływ kryzysu na odmienne działania poszczególnych państw członkowskich w zakresie konsolidacji i zróżnicowania prawno-instytucjonalnego UE. Porównał je, między innymi, do znanej z przeszłości koncepcji „Europa à la carte”. Helmut Wagner z Wolnego Uniwersytetu w Berlinie wskazał na złożoność oceny politycznej wizji przyszłości Europy w kontekście ewolucji UE oraz nawiązania do doświadczeń historycznych i wyzwań współczesnych, znanego filozofa niemieckiego Jürgena Habermasa. Autor sceptycznie ocenił jego koncepcję tworzenia zintegrowanej i demokratycznej Europy jako elementu nowoczesnej społeczności międzynarodowej XXI w. Natomiast Mieczysław Stolarczyk z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach skoncentrował się na analizie implikacji kryzysu UE dla dalszego procesu integracji europejskiej. Dużo miejsca w swojej pracy poświęcił negatywnym następstwom politycznym kryzysu strefy euro. Andrzej Podraza z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego rozpatrywał w kontekście swoich wieloletnich zainteresowań badawczych wpływ kryzysu strefy euro na możliwość zróżnicowanej integracji UE. Analizując kryzys strefy euro na tle dotychczasowych kryzysów Wspólnot i Unii Europejskiej, doszedł do wniosku, że szansą na przezwycięzenie obecnego kryzysu UE będzie zastosowanie metody „zróżnicowanej integracji” z równoczesną gotowością do dokonania istotnych przeobrażeń w funkcjonowaniu. Tę część rozważań zamyka artykuł Danuty Kabat-Rudnickiej z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, poświęcony genezie oraz krytycznej analizie postanowień paktu fiskalnego. Autorka postuluje konieczność przekształcenia UE w federację europejską – jako jeden z wymogów długofalowego przezwyciężenia obecnego kryzysu. Analizy autorów powyższego tomu w cie-

kawy sposób przedstawiły różne aspekty prawno-polityczne oraz wizji przyszłości UE w dobie kryzysu.

Część druga tomu zawiera analizy i przeglądy badań. Zostały w niej zamieszczone, kolejno: krytyczna ocena roli prasy niemieckiej w prezentacji prawno-politycznych aspektów kryzysu strefy euro (Peter Munkelt, były dyrektor Archiwum Politycznego SPD w Berlinie), ocena wybranych naukowych publikacji ukraińskich na temat kryzysu finansowo-gospodarczego UE i Ukrainy (Karolina Kotulewicz, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie) oraz raporty z badań doktorantów Katedry Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, na temat implikacji kryzysu dla współpracy UE z krajami Afryki Północnej (Anna Diawo), polityki energetycznej UE (Anna Piziak-Rapacz), oraz w odniesieniu do stowarzyszenia Ukrainy z UE (Paulina Habas) i polityki klimatycznej Polski (Sandra Fiałek).

Na koniec pragnę serdecznie podziękować wszystkim autorom, redaktorom, recenzentom oraz pozostałym osobom i instytucjom, którzy włożyli znaczny wysiłek merytoryczny i organizacyjny w przygotowanie, redagowanie i publikację niniejszego tomu „Krakowskich Studiów Międzynarodowych”.